

## UJ -AGH

### Okiem sympatyka

Podjąłem ostatnio zobowiązanie schudnięcia o naście kilogramów. Zobowiązanie wzbudziło w mojej rodzinie poważny niepokój. Z reguły bowiem (tak twierdzi Magda) kończyły się wszystkie takie zobowiązania powiększeniem mojej masy. Teraz miałem nadzieję, że konsekwentnie dojdę do celu. Na wstępie plan się załamał bo Bodek Palczyński, który miał być moim etatowym partnerem do tenisa zaczął symulować kontuzję łokcia i bieganie na korcie wypadło z planu. Życzliwi doradzili, żeby Bodka wykorzystać do wspólnej gry w brydża, gdzie wysiłek umysłowy i stres niechybnie spowodują utratę wagi. W końcu jest razem ze mną w drużynie – ma chyba jakieś zobowiązania.

Traf chciał, że odbywał się w sobotę mecz AGH-UJ. Co prawda ani ja ani Bodek z tymi uczelniami nie mieliśmy do czynienia, ale zachęcony przez kol. Blajdę (organizatora imprezy) namówiłem Bodka na start w charakterze sympatyków UJ.

Siedliśmy na rodzinną parę Halinę Święch i jej syna Marka Stefaniuka. Ja z obawą bo Halinka dość często ogrywa mnie do 0, ale w końcu za partnera miałem pierwszoligowca, który ostatnio często szlifuje formę z Regim. Jakoś to będzie. Kilka rozdań było w miarę płaskich, ale wcale nie wygranych przez nas. I wreszcie przyszły dwa w których mogliśmy wykazać swoją „przewagę techniczną” :). Dostałem coś tak pięknego:

♠ – ♥ 3 ♦ KD1098xxx ♣ Akxx

Niestety licytację przede mną otworzył Marek

W Halina	N Bodek	E Marek	S Ja
--	--	2♦	X
XX*	Pas 1/	2♠	5♦ 2)
pas	6♥ ?! 3/	pas	pas
pas			

Marek otworzył cieniutkim Multi i popatrzmy jak sobie z tym skomplikowanym tematem poradziła para pierwszoligowa.


\* piękna rekontra Haliny na postrach (chyba w intencji zgłoś swój kolor partnerze) i widać zrozumienie w parze gdyż Marek odjechał bez wahania w 2 pik

1/ Bodek próbował znaleźć w kartonikach „rekontrę słup”, wczas sobie przypomniał, że w brydżu takowej nie ma i dał wyczekującego pasa.

2/ Wcześniej zakwalifikowałem tą rękę do kontry objaśniającej, więc teraz odmeldowałem, że ją mam, że mam kara i głównie i jedynie chcę grać w kara. Kontra objaśniająca może była lekko naciągana bo brakowało kilku punktów do tych sakramentalnych 16 PC, ale mam wrażenie, że układ nieco rekompensował braki w sile. W końcu skład 8410 nie przychodzi za często :).

3/ Bodek zalicytował 6 kier, cóż widać wybrał kontrakt. W żadnym razie nie wyglądało to na inwit wielkoszlemowy. Przenoszenie w 7 karo wydawało mi się nie na miejscu, fit kierowy, choć dość cieniutki, miałem. Wchodziło w grę 6BA, tyle że trzymanie pikowe w mojej ręce wydawało się wątpliwe. Ale przecież licytując 5 karo nie przyrzekałem wartości kierowych. „Z koniem kopał się nie będę”, dyscyplina i zaufanie w licytacji najważniejsze w parze. Bodek sroce spod ogona nie wypadł, wie co robi. Widać ma kiery równie dobre jak ja kara, a za kiery więcej się pisze. Z czystym sumieniem spasowałem wpatrując się ufnie w partnera. Niestety, niestety popatrzcie niżej. Dziwię się, że Halina nie dała kontry, bo Bodek będąc w takim sztosie pewnie by dał rekontrę a ja bym ją bez obaw wytrzymał.

## ROZDANIE NR 6

<b>E</b> <b>EW</b>	♠ AQ102 ♥ AKQ7 ♦ A ♣ 10842	♠ 975 ♥ J10964 ♦ 76 ♣ QJ7		♠ KJ8643 ♥ 852 ♦ J2 ♣ 65
	♠ ♥ 3 ♦ KQ1098543 ♣ AK93			

Ilość lew, którą można wziąć dla każdego miana i z każdej ręki przy optymalnej obronie i rozgrywce:

	NT	♠	♥	♦	♣		NT	♠	♥	♦	♣
N	13	10	9	13	12	E	0	3	3	0	1
S	13	10	9	13	12	W	0	3	3	0	1

Marekposzedł w pika, bo po treflowym mogło być jeszcze gorzej :). Kiery złośliwie nie podzieliły się u wroga 4-4, no i całe polowanie na maxa zdało się psu na budę. Zauważcie, że przy podziale kierów 4-4 wzielibyśmy zapis 980 a nie marne 940 za 6 karo. Zaledwie bez dwóch . Leciutko się poirytowałem, bo co by nie mówić jednak czwarty AKDx nie wydawał się samodzielnym kolorem. Wysłuchałem z pokorą pretensji, że przystawiłem taki cienki fit kierowy, a także pouczenia, że powinienem mieć co najmniej 15 PC na kontrę objaśniającą. I od razu poczułem, że to był dobry wybór z tym graniem celem odchudzenia. Krew mi w żyłach zaczęła mocniej krążyć a jak krąży - znaczy spala kalorie. Bronilem się nieśmiało, że jak bym miał 20 PC to do oczywistej kontry objaśniającej dostrzegłbym gładkie 13 lew. Widać Bodekr uznał grę w kolor za bezpieczniejszą :), trudno z tym poglądem dyskutować.

A teraz rozdanie 5, bo chyba graliśmy w odwrotnej kolejności. Znowu dwustronna licytacja. Znowu znakomita orientacja wroga na WE. Gorzej z naszą orientacją.

W Halina	N Bodek	E Marek	S Ja
-	pas	2NT1/	4♥2/
5♣	5♥3/	6♣4/	Pas 5/
pas	6♥?! 6/	pas	pas
X	pas	pas	pas

1/ na młodsze.

2/ zgodnie z wcześniejszą sugestią partnera (objaśniak od 16) i zdrową logiką zapowiedziałem 4 kier, które przy nieznacznej pomocy partnera spodziewałem się wygrać.

3/Bodek słusznie zalicytował 5 kier bo my po oni przed , fit posiadał , dwa stopery, w żaden sposób przyczepić się do niego nie można.

4/ Marek uznał, że jak się gra na słabą opozycję, która kompletnie nie orientuje się kto w ataku a kto w obronie to pewnie jeszcze przewyższą. A przecież łatwiej położyć 6 kier niż 5 kier to oczywiste.

5/ Dałem pasa bo rzeczywiście miałem wątpliwości kto w ataku a kto w obronie. W obronie kiery z uwagi na sfitowanie nie wydawały mi się źródłem lew. Samotny niczym nie podparty K pik nie wyglądał zachęcająco. No i w dodatku singiel trefl, który mógł być cenny przy grze własnej, jeżeli będziemy mieli wyłączenie treflowe. Pierwszolicowy partner jest w stanie takie niuanse wychwycić. Wcale nie trzeba DUŻEJ RĘKI U PARTNERA , ŻEBY NAM SZŁO 6 KIER. np. ADxxx xxx Ax xxx; Axxxx xxxx x Axx. Tyle, że również jestem sobie w stanie wyobrazić kilkanaście rąk u partnera, z którymi opozycji będzie szło 5 a nawet 6 trefl w ekstremalnym przypadku. **Pasa dałem bez obaw.** Moja ręka jak na dłoni . Dużo kierów, punktów tak sobie i singiel lub renons trefl. Teraz kolej na Partnera.

6/ Pora na analizę Bodka, myślę, że równie błyskotliwą jak moja. Kierów dużo bo aż 4 , w **treflach wyłączenie??**, skład „przebitkowy” 4423 ( czyli ewidentna krótkość karowa), bankowo nam idzie 6 kier, przecież partner skoczył w 4 kier – na pewno ma „potwora” w ręce.

Halina dała wysoce „nieprzemyślaną kontrę – bo przecież kontrakt wylicytowany przez pierwszolicową parę powinien być z góry. Myślałem nad rekontrą – tyle, że krótko. Bardzo szybko położyli nas bez dwóch. Nasi na drugim stole wypuścili 5 kier. Proszę jak młody Stefaniuk potrafi dobrze ocenić sytuację przy stole. Szacun.

Popatrzcie niżej jak było naprawdę :)


NS

♠ A653  
♥ 9852  
♦ 64  
♣ AJ5

♠ QJ1074  
♥ J6  
♦ A8  
♣ KQ72

♠ 98  
♥  
♦ KQJ975  
♣ 108643

♠ K2  
♥ AKQ10743  
♦ 1032  
♣ 9



Ilość lew, którą można wziąć dla każdego miana i z każdej ręki przy optymalnej obronie i rozgrywce:

	NT	♠	♥	♦	♣		NT	♠	♥	♦	♣
N	7	5	10	4	4	E	3	7	2	8	9
S	7	5	10	4	4	W	3	7	2	8	9

Wygląda na to, że mamy jeszcze dużo do zrobienia przed sezonem ligowym. No ale treningi idą pełną parą więc .....

Impreza znakomita, z poczęstunkiem, żadnej interwencji sędziowskiej, pełna sympatia wszystkich do wszystkich. Może uda się za rok doprosić Politechnikę Krakowską, to będę grał jako pełnoprawny uczestnik, a nie osłabiał jako sympatyk UJ :).

Wiem, że za rok jak wystartuję będę lżejszy o 15 kg, nawet gdybym nie grał w tenisa. Te dwa rozdania pozwoliły mi spalić tyle kalorii co przynajmniej dwugodzinny mecz tenisowy. Później nawet jak siedzę przed telewizorem oglądając Nadala z Dżokowiczem to w przerwach reklamowych przypominam sobie te dwa rozdania - od razu ciśnienie w górę i krew szybciej krąży. Bodek to naprawdę dobry kolega i bardzo przejął się swoją rolą w dziele doprowadzenia mojej sylwetki do normalności – byle nie przesadził :). W końcu mam swoje lata i ciśnienie nie powinno mi za bardzo skakać.

Tadek Biernat